

ADAM MORDZAK  
(UNIwersytet Łódzki)\*

## Nawiązanie stosunków brytyjsko-radzieckich w 1929 roku w świetle dokumentów brytyjskich

**Streszczenie:** Po objęciu rządów w Wielkiej Brytanii w 1929 r. Partia Pracy dążyła do nawiązania stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim. Bezpośrednio sprawą tą zajął się szef Foreign Office, Arthur Henderson. Z pomocą rządu norweskiego nawiązano kontakty z Moskwą. Były one wstępem do negocjacji, które trwały kilka miesięcy. Przedstawicielem strony radzieckiej był Walerian Dowgalewski. Artykuł opisuje przebieg rozmów i główne zagadnienia, jakie podejmowali dyplomaci. Do najważniejszych z nich należały problemy propagandy oraz wzajemne roszczenia finansowe. Kwestia zawarcia układu handlowego była akceptowana przez obydwie strony. W rozstrzygnięciu sporów pomocne były projekty traktatów z 1924 r. Ostatecznie w grudniu 1929 r. doszło do wymiany ambasadorów i oficjalnego nawiązania stosunków między krajami.

**Słowa kluczowe:** stosunki brytyjsko-radzieckie, 1929, Arthur Henderson, Partia Pracy.

**S**tosunki z ZSRR nawiązane zostały już przez pierwszy rząd Jamesa Ramsay MacDonalda w 1924 r. Laburzyści szybko stracili jednak władzę, a zawrozenia związane ze strajkiem powszechnym w Anglii w 1925 r., tzw. listem Zinowiewa oraz rajdem MI5 na Arcos (All-Russian Co-Operative Society) doprowadziły do zerwania relacji<sup>1</sup>. Po powrocie do władzy Partii Pracy kwestia wzajemnych stosunków została na nowo podjęta i rozpoczęto dążenia do ich wznowienia. Dla Wielkiej Brytanii było to istotne przede wszystkim w kontekście podpisania umowy handlowej, która otworzyłaby wielki rynek radziecki na angielskie towary.

Temat wznowienia relacji brytyjsko-radzieckich był już podejmowany w literaturze, przede wszystkim przez badaczy brytyjskich. Wskazują oni na różne przyczyny, które mogły kierować Partią Pracy w dążeniu do ponownego nawiązania

---

\* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Powszechnej Najnowszej, e-mail: admordz@gmail.com.

<sup>1</sup> R. Schinness, *The Conservative Party and Anglo-Soviet relations 1925–7*, „European History Quarterly” 1977, No. 4, s. 393–407.

stosunków z ZSRR. MacDonald wierzył, że pozwoli to rozwiązać problem bezrobocia w Wielkiej Brytanii. Nowe miejsca pracy miałyby wytworzyć się w konsekwencji nawiązania relacji handlowych między krajami. Przy okazji liczył na to, że wyciąganie ZSRR z izolacji międzynarodowej przyczyni się do stabilizacji w Europie. Kwestie handlu ze Związkiem Radzieckim były jednak przede wszystkim jednym ze sposobów poszukiwania remedium na wielki kryzys<sup>2</sup>. Wskazuje się też na ważną kwestię przemian w Związku Radzieckim, związanych z przejmowaniem pełni władzy przez Józefa Stalina. Tylko nawiązanie relacji dyplomatycznych mogło zapewnić Brytyjczykom stały wgląd w sytuację w tym kraju<sup>3</sup>.

W literaturze temat negocjacji jest często prezentowany pobieżnie. Również przyczyny wznowienia relacji są opisywane ogólnikowo. Przywoływane są one zazwyczaj w szerokim kontekście stosunków brytyjsko-radzieckich lub stanowią jedynie tło dla innego problemu, np. opisu wymiany ambasadorów<sup>4</sup>. Celem tego artykułu jest szczegółowe ukazanie przebiegu rozmów, które doprowadziły do wznowienia stosunków brytyjsko-radzieckich w 1929 r. Głównym źródłem do przeanalizowania tego zagadnienia w tym tekście są dokumenty Foreign Office, które stanowią dobrą podstawę do zbadania działań brytyjskiej dyplomacji wobec tego problemu. Chciałbym również przedstawić, jakie były cele i motywacje rządu brytyjskiego oraz co udało się ostatecznie osiągnąć.

W memorandum Foreign Office z 18 czerwca 1929 r. zostały omówione problemy, przed jakimi stanęła brytyjska dyplomacja wobec wznowienia stosunków z ZSRR. Wspomniana jest umowa handlowa między dwoma krajami z 16 marca 1921 r. Zwrócono uwagę na to, że radzieccy agenci handlowi cieszyli się podobnymi przywilejami co dyplomaci. Nie oznaczało to jednakże uznania *de iure* rządu ZSRR. Doszło do tego dopiero 1 lutego 1924 r., czyli w czasach pierwszego rządu Partii Pracy. Dnia 8 sierpnia podpisano *General and Commercial Treaties*, które nie zostały ratyfikowane. W mocy nadal pozostawał niezmieniony traktat handlowy z 1921 r. Zmieniło się to dopiero w maju 1927 r. za rządów Stanleya Baldwina, po wkroczeniu policji do biura spółki Arcos. Odkryto wtedy dowody na działalność szpiegowską misji handlowej. Dnia 26 maja 1927 r. wysłano notę do radzieckiego chargé d'affaires w Londynie, Arkadija Rozengolca. Zawiadomiono w niej, że radzieccy agenci handlowi utracili swoje specjalne przywileje. Jednocześnie zapewniono, że rząd brytyjski nie chce stawiać żadnych ograniczeń w wymianie handlowej ani utrudniać legalnej działalności Arcos. Na koniec stwierdzono, że w tej sytuacji kontynuowanie relacji wzajemnych było niemożliwe. Stosunki

<sup>2</sup> A. Williams, *The Labour Party's Attitude to the Soviet Union, 1927–35: An Overview with Specific Reference to Unemployment Policies and Peace*, „Journal of Contemporary History” 1987, vol. XXII, No. 1, s. 71–90.

<sup>3</sup> G.W. Morrell, *Britain Confronts the Stalin Revolution: Anglo-Soviet Relations and the Metro-Vickers Crisis*, Waterloo 1995, s. 48–49.

<sup>4</sup> B. Bridges, *Red or Expert? The Anglo-Soviet Exchange of Ambassadors in 1929*, „Diplomacy & Statecraft” 2016, vol. XXVII, No. 3, s. 437–452.

zostały zawieszono, a radzieccy dyplomaci mieli 10 dni na opuszczenie kraju. Skutkiem tej noty było również zakończenie umowy handlowej z 1921 r.

W takiej sytuacji Foreign Office musiało zastanowić się nad tym, jak wznowić relacje. W memorandum podkreślono podstawowe problemy, które mogły pojawić się w rozmowach z przedstawicielami rządu ZSRR. Były to przede wszystkim kwestie: znacjonalizowanej własności brytyjskich obywateli i firm, propagandy komunistycznej, rosyjskiego długu wojennego oraz oczywiście pretensje strony przeciwnej. Zwrócono uwagę na to, że polityka rządu radzieckiego w kwestii długów się nie zmieniła. Jeżeli więc ważne było szybkie wznowienie relacji, to należałoby pominąć ten problem w negocjacjach. Powinno się także pamiętać o uwzględnieniu we wzajemnych umowach zabezpieczenia się przed propagandą. Jeżeli strona brytyjska zażądałaby takiego zapewnienia, to musiałaby się go domagać również strona radziecka.

W memorandum odniesiono się również do poprzedniego przedstawicielstwa dyplomatycznego Brytyjczyków w Moskwie. Po incydencie z Arcos część zatrudnianych przez misję brytyjską obywateli ZSRR została rozstrzelana lub aresztowana (w tym np. starsza pani będąca odźwierną). Należało domagać się, aby strona radziecka uznała, że przedstawiciele brytyjscy nigdy nie przekroczyli prawa. Sprawą do przemyślenia był problem, czy żądać uwolnienia aresztowanych pracowników. Proponowano, jako warunek negocjacji, zapewnienie odszkodowań dla tych ludzi.

Kończącą część memorandum poświęcono temu, jak doprowadzić do wznowienia kontaktów z rządem w Moskwie. Stwierdzono również, że zanim poczyni się ku temu jakiegokolwiek kroki, należy najpierw skonsultować sprawę z dominiami. Przedstawiciel brytyjski miał zasadniczo reprezentować całe imperium, jednakże jeżeli któreś z dominiów miałyby życzenie wysłać własnego przedstawiciela, to trzeba było to umożliwić. W sprawie sposobu nawiązania kontaktu stawiano trzy możliwości. Pierwszą z nich było ogłoszenie w Parlamencie możliwości wznowienia relacji wzajemnych i pozostawienie kolejnego ruchu stronie radzieckiej. Drugą możliwością było poinformowanie rządu ZSRR, przez rząd Norwegii, o gotowości do wznowienia stosunków i wysłania przedstawiciela do Moskwy w zamian za pewne gwarancje. Trzecią, najprostszą możliwością było wysłanie zaproszenia przez rząd norweski dla radzieckiego przedstawiciela do Londynu na negocjacje<sup>5</sup>.

Memorandum to zostało zaprezentowane na posiedzeniu rządu 21 czerwca. Uzgodniono wtedy, że o sprawie należy poinformować dominia. Utworzono również komisję złożoną z przedstawicieli rządu, która miała rozważyć ekonomiczne skutki wznowienia stosunków z ZSRR<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> *Documents on British Foreign Policy 1919–1939*, Series 2, vol. VII, Londyn 1946, s. 1–6.

<sup>6</sup> Posiedzenie rządu z dnia 21 czerwca 1929, The National Archives in London [dalej: TNAL], Cabinet Papers [dalej: CP], 23/XXIX, s. 11–12.

Wiadomość do dominiów została wysłana 24 czerwca. Na posiedzeniu rządu 10 lipca upoważniono sekretarza do spraw zagranicznych Arthura Hendersona do zaproszenia przedstawiciela rządu radzieckiego na rozmowy w sprawie relacji wzajemnych<sup>7</sup>.

Kwestie te były też dyskutowane z ambasadorem francuskim w Londynie Aime-Josephem de Fleuriau. Francuzi mieli spore doświadczenie w tej kwestii, gdyż ich rozmowy z rządem radzieckim trwały już cztery lata. Ambasador de Fleuriau rozmawiał z Hendersonem 13 lipca 1929 r. Stwierdził wtedy, że strona radziecka mocno naciskała, aby ich przedstawiciele handlowi mieli przywileje równe dyplomatom. Francuzi nie złożyli żadnych oficjalnych deklaracji w tej sprawie. De Fleuriau chciał również uzyskać informacje w sprawie stosunku Brytyjczyków do rządu ZSRR oraz ich długów i handlu z nimi. Henderson nie mógł udzielić jednak dokładnych informacji, gdyż rząd brytyjski wciąż przeprowadzał konsultacje z dominiami i nie podjął jeszcze żadnych definitywnych decyzji<sup>8</sup>.

Ostatecznie 15 lipca 1929 r. z Foreign Office został wysłany telegram z instrukcjami do szefa placówki dyplomatycznej w Norwegii Sir Francisa Lindleya. Miał on wysłać do Moskwy wiadomość od rządu brytyjskiego przez norweską placówkę dyplomatyczną w tym mieście. Zawierała ona zaproszenie na negocjacje do Londynu w sprawie wznowienia stosunków bilateralnych i przedyskutowania problemów w relacjach wzajemnych. Rząd radziecki otrzymał informację 19 lipca, a odpowiedź do Norwegów wysłał 23 lipca. Przyjął on propozycję, zaznaczając, że nie z jego winy wynikało zawieszenie stosunków. Zapowiedział również, że wyśle do Londynu swojego przedstawiciela pełnomocnego, tzw. półprieda (полномочный представитель) z Francji, Waleriana Dowgalewskiego<sup>9</sup>.

Henderson nie otrzymał tej wiadomości przed posiedzeniem rządu 24 lipca. W prasie jednak zdążyły się już pojawić informacje o tym, że radziecki dyplomata miał się pojawić w Londynie w celu odbycia dyskusji o relacjach wzajemnych obydwu państw. Mimo że szef Foreign Office nie otrzymał jeszcze formalnego potwierdzenia w tej sprawie, już pojawiły się naciski na niego, aby potwierdził, że nie dojdzie do wznowienia stosunków przed ponownym zebraniem się Parlamentu. Sekretarz ds. zagranicznych został upoważniony do prowadzenia negocjacji z radzieckim wysłannikiem, jeśli te informacje okażą się prawdziwe. Zaznaczono, że przedstawiciel rządu ZSRR nie będzie mógł otrzymać akredytacji, zanim nie zakończy się przerwa w obradach Parlamentu. Zaproponowano także, jako gest dobrej woli wobec ZSRR, objęcie tego kraju kredytami eksportowymi w ramach Export Credit Scheme, na równych zasadach z innymi państwami<sup>10</sup>.

Tego samego dnia Dowgalewski rozmawiał z ambasadorem brytyjskim we Francji Sir Williamem Tyrrellem. Chciał on wyruszać do Londynu jak najszybciej,

<sup>7</sup> Posiedzenie rządu z dnia 10 lipca 1929, *ibidem*, s. 97–100.

<sup>8</sup> *Documents...*, s. 6.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 6–8.

<sup>10</sup> Posiedzenie rządu z dnia 24 lipca 1929, TNAL, CP, 23/ XXIX, s. 150–153.

w towarzystwie pierwszego sekretarza ambasady, radcy prawnego oraz, być może, jeszcze jednego członka personelu. Tyrrell wysłał w tej sprawie telegram do Hendersona. Okazało się, że w Londynie nadal nie otrzymano odpowiedzi z Moskwy, którą norweski rząd otrzymał poprzedniego dnia. Dopiero nazajutrz, 25 lipca Henderson mógł potwierdzić Tyrrellowi konieczność udzielenia przedstawicielom radzieckim wiz dyplomatycznych<sup>11</sup>.

Spotkanie zostało zaplanowane na 29 lipca. Tego samego dnia ukazało się również memorandum Foreign Office dotyczące koniecznych gwarancji, jakich musiała udzielić strona radziecka w sprawie propagandy. Przywoływano w nim stanowisko rządu brytyjskiego z 1924 r. Stwierdzono wtedy, że nie do zaakceptowania jest to, że władze radzieckie zobowiązują się nie ingerować w wewnętrzne sprawy brytyjskie, ale nie dotyczy to innych ciał politycznych. Chodziło w tym miejscu o Międzynarodówkę Komunistyczną. W memorandum zawarta była konkluzja, że jeżeli radzieckie koła rządowe kontrolują Komintern, to muszą go powstrzymać. Jeśli natomiast nie mają na niego wpływu, to nie wolno im składać żadnych deklaracji dotyczących propagandy. Zwrócono uwagę na to, że rząd ZSRR już przy okazji wcześniejszych umów kilkakrotnie podejmował podobne zobowiązania. Było tak przy okazji negocjacji o traktat handlowy z 1921 r. Podkreślono wtedy to, że tylko za pierwszym razem przedstawiciele radzieccy opierali się zapisom w umowach dotyczących ograniczenia propagandy. Przy każdych kolejnych rozmowach akceptowali takie postulaty bez sprzeciwu, wiedząc, że kwestią tą zostanie obarczona Międzynarodówka, formalnie niemająca powiązań z rządem w Moskwie. Jeśli więc podczas negocjacji dyplomaci radzieccy stawialiby opór w punktach dotyczących propagandy, to najprawdopodobniej byłoby to jedynie zagranie taktyczne. W memorandum stwierdzono, że problemu nie stanowi wymuszenie obietnicy na stronie przeciwnej, lecz to, żeby jej dotrzymała. Jedynym sposobem na propagandę było zaprzestanie nieformalnego wspierania i finansowania Międzynarodówki przez rząd radziecki. W ten sposób musiałaby ona zakończyć swoją działalność w Azji, gdzie była szczególnie groźna. Szans na to jednak nie było. Ewentualnym hamulcem dla podejmowania szerszych akcji propagandowych mogła być groźba poważnych sankcji, np. zawieszenia stosunków. Na podstawie wymienionych informacji i wniosków w memorandum zawarto kilka propozycji dotyczących tego, jak postawić tę kwestię w czasie rozmów. Zastanawiano się np. nad powiązaniem każdej komunistycznej propagandy z władzami radzieckimi. Co do tego, że mimo deklaracji Międzynarodówka była pod kontrolą rządu moskiewskiego, Brytyjczycy nie mieli wątpliwości. W memorandum pojawił się istotny wniosek, że tak naprawdę nie ma dużych szans na ukrócenie komunistycznej propagandy<sup>12</sup>.

<sup>11</sup> *Documents...*, s. 8–9.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 9–14.

Dnia 29 lipca Dowgalewski spotkał się z Hendersonem. Z relacji sekretarza ds. zagranicznych wynika, że połpried stwierdził, że najpierw powinni się oni skupić na odbudowie stosunków dyplomatycznych i wymianie ambasadorów. Dopiero oni mieliby rozmawiać o wszelkich kwestiach spornych między krajami. Dowgalewski poinformował również, że on sam nie ma upoważnień do prowadzenia negocjacji w tych sprawach. Henderson odpowiedział, że wznowienie relacji dyplomatycznych nie może nastąpić, dopóki raport w tej sprawie nie zostanie przedstawiony w Parlamencie. Zapewnił również, że przedstawiciele ZSRR, którzy przybędą na rozmowy, otrzymają wszelkie konieczne udogodnienia. Parlament miał ponownie zebrać się 29 października i czas ten można było wykorzystać na poczynienie wszelkich ustaleń. Tak postawioną sprawę radziecki dyplomata musiał najpierw przedstawić swojemu rządowi. Chciał także dowiedzieć się, co by się stało, gdyby negocjacje nie zostały ukończone przed ponownym zebraniem się Parlamentu. Henderson odparł na to, że jeżeli do tego czasu opracują zasady, na jakich wzajemne porozumienie miałyby funkcjonować, to będzie mógł przedstawić sprawę wznowienia stosunków i wymiany ambasadorów. Na koniec rozmowy poruszono kwestie organizacyjne<sup>13</sup>. Odpowiedź od swojego rządu Dowgalewski wręczył Hendersonowi 31 lipca około godziny 22.30. Przekazał także informację, że nakazano mu powrócić do Paryża. Uwagę szefa brytyjskiej dyplomacji w wiadomości przykuło stwierdzenie, że „rząd brytyjski nie chce bądź nie jest w stanie doprowadzić do wznowienia relacji”. Zwrócił uwagę na to, że zaproszenie wysłane do Moskwy przez norweski rząd świadczyło o tym, że Brytyjczycy pragną nawiązania stosunków. Opóźnienia były spowodowane jedynie przyjętą procedurą, a on starał się to jasno ukazać. Dowgalewski poinformował Hendersona, że cała sprawa ma być dyskutowana podczas sesji Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego. Nie wiedział jednak, kiedy się ono odbędzie<sup>14</sup>.

Henderson, podczas dziesiątego Zgromadzenia Ligi Narodów w Genewie, wydał 4 września komunikat w sprawie wznowienia stosunków brytyjsko-radzieckich. Brytyjczyk po raz kolejny zaznaczył, że wznowienie stosunków może się odbyć dopiero po złożeniu odpowiedniego raportu w Parlamencie. Stwierdził również, że czas, zanim to nastąpi, można wykorzystać na ustalenie procedury negocjacyjnej. Maksim Litwinow, zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych, odniósł się do tej wypowiedzi w telegramie do Hendersona. Powtórzył, że jego rząd gotów był dyskutować o problemach i szukać ich rozwiązania dopiero po wznowieniu normalnych relacji dyplomatycznych. Stwierdził także, że jeśli ta wypowiedź miała wyrażać chęć rządu brytyjskiego do ponownego spotkania z radzieckim przedstawicielem, to Moskwa nie będzie czyniła żadnych problemów w tej kwestii<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 14–15.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 15–16.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 17.

Henderson przesłał treść wiadomości do premiera 7 września. Zalecił także wysłanie noty do rządu radzieckiego przez Norwegów. Zawierała ona zaproszenie dla radzieckich przedstawicieli do Londynu na 24 września. Mogliby wtedy spotkać się z Hendersonem i przedyskutować sprawy proceduralne. Telegram dotarł do Moskwy 11 września, odpowiedź otrzymano w Foreign Office 13 września. Litwinow wyraził w niej zgodę na wysłanie dyplomatów, którzy jednak byli upoważnieni jedynie do rozmów w sprawie procedury wznowienia relacji. W następnym telegramie z 20 września nadeszła informacja, że Dowgalewski miał przybyć do Londynu 23 września około godziny 22.50<sup>16</sup>.

Radziecki dyplomata spotkał się z Hendersonem 24 września. Brytyjczyk na samym początku wręczył Dowgalewskiemu listę zagadnień dotyczących problemów w relacjach wzajemnych. Składały się na nie: propaganda, długi, ustalenia w sprawie przedstawicielstw dyplomatycznych i ich personelu, rybołówstwo, traktaty handlowe oraz wcześniejsze umowy. Kwestia długów podzielona była na cztery osobne obszary: długi rządowe i te dotyczące pożyczki wojennej, roszczenia Brytyjczyków posiadających obligacje z czasów przed rewolucją, roszczenia brytyjskich firm w sprawie ich znacjonalizowanej własności oraz różnych innych roszczeń<sup>17</sup>.

Przedstawiona lista była dla Dowgalewskiego sporym zaskoczeniem. Stwierdził on, że mieli rozmawiać o sprawach proceduralnych, a przedstawionymi zagadnieniami, po wznowieniu stosunków, mieli zająć się ambasadorowie. Henderson dopytywał jednak, jaki może być stosunek władz radzieckich do negocjacji w tych sprawach. Dowgalewski odparł, że on sam nie widzi problemów z podjęciem tych tematów, aczkolwiek nie znał ich na tyle dobrze, żeby mógł wypowiedzieć się z całkowitą pewnością. Po tym przypomniano sytuację wyjściową, z rozmów odbytych w lipcu. Dowgalewski stwierdził, że nacisk położono przede wszystkim na ustalenie wszelkich procedur przed wznowieniem relacji i dyskusowaniem o problemach. Zaznaczył, że skoro do uczynienia konkretnych kroków wymagana jest zgoda Parlamentu, to te rozmowy mają jedynie wstępny charakter. Według niego po aprobachie Parlamentu w życie powinny wejść zwyczajne procedury dyplomatyczne. Mechanizmy, które ustalą przed tym faktem, powinny później służyć wybranyh ambasadorom podczas negocjacji.

Dowgalewski chciał również wiedzieć, jakie było stanowisko rządu Jego Królewskiej Mości w sprawie wznowienia stosunków. Henderson odparł, że rząd miał nadzieję na wymianę ambasadorów po posiedzeniu Parlamentu. Radziecki dyplomata poprosił o czas na zapoznanie się z daną mu na początku rozmowy listą problemów. Chciał również wiedzieć, czy oczekuje się od niego przedstawienia jakichś sugestii dotyczących wymienionych zagadnień. Henderson sobie tego życzył. Zapewnił także, że on sam również mógł sporządzić memorandum zawierające brytyjskie oczekiwania w spornych kwestiach. Stwierdził, że im więcej

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 18–20.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 23.

udałoby im się ustalić, tym szybciej doszłoby do wznowienia relacji. Zwrócił również uwagę na fakt, że w jego rozumieniu niektóre ustalenia dotyczące trudności w stosunkach wzajemnych to również kwestie proceduralne, np. to, kto byłby upoważniony do negocjacji. Dowgalewski zgodził się z uwagami Hendersona. Ustalono, że spotkają się następnego dnia, 25 września, o godzinie 16.00 na dalszych rozmowach. Wtedy też radziecki dyplomata miał otrzymać memorandum od brytyjskiego sekretarza stanu<sup>18</sup>.

Jako pierwsze w tym dokumencie zostały zawarte brytyjskie propozycje dotyczące propagandy. W tej kwestii wzajemne gwarancje powinny obowiązywać od momentu wymiany ambasadorów. Miały one być zgodne z artykułem 16 *General Treaty* z 1924 r. Zawarte w nim było zapewnienie, że obydwa państwa uznają swoje prawa w zakresie organizacji życia swojego społeczeństwa i są gotowe wstrzymać się od prób wpływania na sytuację i poglądy obywateli drugiego kraju<sup>19</sup>.

Sprawę placówek konsularnych sugerowano ustalić już po ustanowieniu misji dyplomatycznych. Jednakże dla ułatwienia handlu zaproponowano ustanowienie konsulatów w ważniejszych gospodarczo miejscach takich jak np. Leningrad od razu po wymianie ambasadorów. Zwrócono również uwagę na problem radzieckiego personelu poprzedniej brytyjskiej placówki dyplomatycznej w Moskwie. Jego część została aresztowana i zesłana jedynie ze względu na wykonywanie pracy u Brytyjczyków. W memorandum umieszczono stwierdzenie, że sprawiało to negatywne wrażenie w Wielkiej Brytanii i z pewnością udałoby się doprowadzić do uwolnienia skazańców, gdy tylko doszłoby do wznowienia stosunków.

Kwestię długów podzielono na dwie części. Pretensje międzyrządowe, takie jak np. brytyjska pożyczka wojenna, proponowano odłożyć do przedyskutowania w późniejszym czasie. Natomiast kwestię roszczeń osób prywatnych i firm pozostawiono by specjalnej komisji. Złożona z przedstawicieli obydwu krajów miałaby zbadać zasadność żądań i zaproponować rozstrzygnięcie. Dodatkowo sugerowano, aby postawić przed nią zadanie ustanowienia reguł dotyczących relacji finansowych i ekonomicznych. Celem takiego działania było zapewnienie szybkiego rozwoju handlu między obydwojma krajami.

Zaproponowano również wyznaczenie przedstawicieli do rozstrzygnięcia kilku innych problemów. Pierwszym z nich było rybołówstwo. Do czasu wynegocjowania nowej umowy miałyby obowiązywać ta z 1923 r. Drugim takim problemem była kwestia poprzednich traktatów. Proponowano zbadanie tych dokumentów i sprawdzenie, czy można było wykorzystać zawarte w nich klauzule przy sporządzaniu nowych porozumień. Trzecią kwestię stanowił układ handlowy. Sugerowano, aby wyznaczeni reprezentanci spotkali się w celu ustalenia warunków nowej konwencji dotyczącej obrotu towarowego i żeglugi<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 20–22.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 24–25.



Memorandum w takim kształcie zostało przedstawione przez Hendersona na posiedzeniu rządu 25 września. Zdał on również relację z przebiegu rozmów poprzedniego dnia. W sprawie propagandy zwrócono uwagę na to, że wszelkie ustalenia powinny obejmować również Międzynarodówkę Komunistyczną. Zalecono przyznanie przywilejów radzieckiemu przedstawicielowi handlowemu w Londynie. Zaakceptowano odłożenie na później dyskusji w sprawie długów, podkreślono jednak szczególne zainteresowanie Departamentu Skarbu w tej materii. W kwestii wyboru brytyjskich przedstawicieli w negocjacjach zasadniczo pozostawiono sekretarzowi ds. zagranicznych wolną rękę. Sugerowano jedynie skonsultowanie się w tej sprawie ze Skarbem (Exchequer) oraz Radą ds. Handlu (Board of Trade)<sup>21</sup>.

Wspomniane memorandum Dowgalewski otrzymał od Hendersona jeszcze tego samego dnia. Zwrócono również uwagę na to, że – ze względów proceduralnych – sprawą wznowienia relacji Parlament będzie mógł się zająć dopiero drugiego lub trzeciego dnia obrad. Dowgalewski nie mógł wyrazić swojej opinii na temat brytyjskich propozycji na tym spotkaniu. Chciał się jedynie dowiedzieć, czy w punkcie dotyczącym propagandy artykuł 16 został zacytowany jako przykład, czy strona brytyjska chce go dosłownie umieścić w przyszłym układzie. Sekretarz stanu odparł, że według rządu Jego Królewskiej Mości powinny zostać użyte te same stwierdzenia co w cytowanym artykule. Radziecki dyplomata nie pytał już o nic, wyraził jedynie chęć spotkania się następnego dnia.

Do omawianego memorandum został dopisany jeszcze jeden punkt. Nastąpiło to jednak w późniejszym czasie i propozycja ta nie pojawiła się w dokumencie, który otrzymał Dowgalewski. Dotyczyła ona sprawy delegacji handlowej. Sugerowano w niej, aby w tej sprawie postępować według artykułu 2 traktatu handlowego z 1924 r. Szef delegacji i ewentualnie jego zastępca zostaliby uznani za personel ambasady i korzystaliby z odpowiednich przywilejów. Immunitet obejmowałyby także zajmowane przez nich pomieszczenia<sup>22</sup>.

Następnego dnia, 26 września dyplomaci spotkali się po raz kolejny. Na początku Dowgalewski wręczył Hendersonowi listę problemów przedstawioną z perspektywy rządu radzieckiego. Pierwsze miejsce zajmowała kwestia stosunku obydwu rządów do traktatów z 1924 r. Dalej kolejno następowały zagadnienia: układu handlowego, roszczeń finansowych, rybołówstwa, propagandy oraz zastosowania poprzednich paktów<sup>23</sup>.

Sekretarz stanu zapoznał się z listą, po czym wywiązała się długa dyskusja na temat kolejności problemów. Brytyjczyk podkreślał, że specjalnie umieścił kwestię propagandy na początku listy. W ocenie jego rządu był to najważniejszy problem i z nim należało uporać się w pierwszej kolejności. Według niego w tej sprawie należało trzymać się układów z 1924 r., a gwarancje powinny obowiązywać od

<sup>21</sup> Posiedzenie rządu z dnia 25 września 1929, TNAL, CP, 23/XXIX, s. 230–232.

<sup>22</sup> *Documents...*, s. 26.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 30.

momentu wymiany ambasadorów. Takie postawienie sprawy było dla Dowgalewskiego niezrozumiałe. W jego opinii nie trzeba było zajmować się problemami po kolei. Wręcz przeciwnie, należało dać negocjatorom całkowitą swobodę w kolejności podejmowania wymienionych kwestii. Lista rządu radzieckiego została sporządzona tak, aby zaznaczyć, które z nich uważano w ZSRR za ważniejsze, dlatego na pierwszym miejscu pojawiły się traktaty z 1924 r. Miało to zastosowanie praktyczne, gdyż wcielenie w życie zapisów z tych układów oszczędziłoby dużo pracy dyplomatom. Moskwa nie zamierzała jednak narzucać żadnej chronologii podejmowania zagadnień. Henderson stwierdził, że kwestie propagandy i długów nie mogą być odkładane, a muszą być rozwiązane przed wymianą ambasadorów. Dowgalewski odparł, że są to stare i znane pretensje, natomiast na tym etapie należało zająć się nowo powstałymi problemami. Podkreślił także, że uprawomocnienie układów z 1924 r. samoczynnie rozwiązałoby wiele dylematów. Uzgodniono, że póki co pozostaną dwie listy problemów do rozwiązania. Henderson zaproponował, aby zająć się brytyjskim memorandum. Poprosił również Dowgalewskiego o taki dokument od jego rządu. Radziecki dyplomata nie mógł spełnić prośby Brytyjczyka. Z jego strony możliwe tylko było omówienie niektórych kwestii. Nie był on również gotowy na przedstawienie swojej opinii o memorandum rządu Jego Królewskiej Mości. W sprawie traktatów z 1924 r. obydwie strony były zgodne, że nie ma żadnych przeciwności, aby je wykorzystać w nowych układach<sup>24</sup>.

Zarządzono przerwę, po której rozmowy były kontynuowane. Na początku Henderson wręczył Dowgalewskiemu nową wersję brytyjskiej listy problemów. Były one podzielone na dwie grupy: te, które powinny być rozwiązane jak najszybciej, oraz te, które można było odłożyć na później. W pierwszym zbiorze znalazły się kwestie: propagandy, placówek dyplomatycznych i konsularnych oraz zastosowania układu z 1923 r. w sprawie rybołówstwa. Za drugorzędne uznano zagadnienia: traktatów z 1924 r., układu handlowego, roszczeń, nowej konwencji w sprawie rybołówstwa oraz zastosowania poprzednich paktów<sup>25</sup>.

Dyskusję wywołała kwestia personelu ambasad i konsulatów. Henderson chciał otrzymać jakieś gwarancje bezpieczeństwa dla pracowników tych placówek, będących obywatelami radzieckimi. Utrzymywał, że groźba bezpodstawnego aresztowania wpłynie negatywnie na ich pracę. Dowgalewski obiecał zwrócić uwagę swojemu rządowi na tę sprawę, ale zaznaczył, że obywatele radzieccy podlegali prawu ZSRR i nie należała im się żadna specjalna ochrona. Połpried na koniec dyskusji zaznaczył jeszcze swoje obiekcje w kwestii brytyjskich propozycji dotyczących rybołówstwa i placówek konsularnych. Sprawy te odłożono jednak na później, a spotkanie zostało zakończone<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 26–28.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 30.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 28–29.

Rozmowy były kontynuowane następnego dnia, 27 września. Henderson zaproponował, aby porzucić na razie ustalanie kwestii spornych, a zająć się tym, o czym mówił poprzedniego dnia, czyli ich podziałem na dwie grupy. W pierwszej z nich miały znaleźć się sprawy do rozwiązania przed wznowieniem relacji dyplomatycznych. Drugą grupę stanowiły problemy, którymi zająć się mogli w późniejszym okresie specjalnie wyznaczeni negocjatorzy. Uznał, że zagadnienia traktatów z 1924 r., konwencji handlowej, roszczeń, rybołówstwa i zastosowania poprzednich traktatów były już w tym kontekście rozwiązane. Henderson zaprezentował również własny projekt protokołu z rozmów. Oprócz wymienionych zagadnień znalazła się tam m.in. propozycja procedury tworzenia komisji negocjacyjnej.

Do ustalenia pozostawała kwestia propagandy. Dowgalewski zaproponował, aby nie umieszczać jej w żadnej z grup. Zamiast tego do protokołu z rozmów wpisano by zapis mówiący o tym, że obydwie strony zgodziły się na przyjęcie ustaleń z 1924 r. w sprawach propagandy. Henderson przystała na tę sugestię. Rozmówcy ustalili ponadto, że ich uprawnomocnienie następowałoby dokładnie w momencie wymiany ambasadorów. Na koniec Dowgalewski obiecał przygotować własny projekt protokołu z rozmów i przedstawić go jak najszybciej<sup>27</sup>.

Do następnego spotkania doszło w nietypowych okolicznościach. Odkryło się ono 1 października w Lewes, gdzie Henderson mieszkał w trakcie Konferencji Partii Pracy w Brighton. Dowgalewski zażyczył sobie, aby w oficjalnych dokumentach nie używać pojęcia „długi”, ale „wzajemne roszczenia”. Zapewnił, że nie oznaczało to, że rząd ZSRR chce się wycofać z dyskusji o tym problemie. Pragnął jedynie zaprzestania używania tego słowa. Henderson zgodził się na to. Dowgalewski stwierdził dalej, że jego rząd był gotowy zaakceptować ustaloną na poprzednim spotkaniu procedurę dotyczącą propagandy. Szef Foreign Office poprosił ambasadora, aby przekazał Moskwie, że w rozumieniu brytyjskim powstrzymanie się od propagandy dotyczy także Międzynarodówki Komunistycznej. Dowgalewski odparł, że nie może dyskutować o tej kwestii, gdyż nie leży to w jego kompetencjach. Na koniec przedstawił własny projekt protokołu z rozmów, będący nieco zmodyfikowaną wersją brytyjskiej propozycji<sup>28</sup>.

Dnia 3 października dokument ten w ostatecznej wersji został podpisany przez Hendersona i Dowgalewskiego. Zawierał on listę problemów do rozstrzygnięcia oraz procedurę powołania komitetu ekspertów, mającego wspierać ambasadorów w rozmowach. Wszystkie finalne ustalenia tego organu miały mieć rangę traktatów. W tym samym dniu, w którym ambasadorowie zaprezentowaliby listy uwierzytelniające, musiało dojść również do wymiany gwarancji w sprawie

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 31–34.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 34–36.

propagandy. W momencie akceptacji tego protokołu przez rządy Wielkiej Brytanii i ZSRR miał być rozpoczęty proces wznowienia relacji dyplomatycznych<sup>29</sup>.

Dokument ten został zaprezentowany przez szefa Foreign Office na posiedzeniu rządu 7 października. Zaaprobowano jego treść. Poproszono również Hendersona, aby poinformował ministrów o stanowisku rządu radzieckiego w tej sprawie. Uznano, że nie jest konieczne wymuszenie osobnej deklaracji w sprawie powstrzymania Międzynarodówki Komunistycznej od propagandy, gdyż jasno zostało to już przedstawione Dowgalewskiemu w trakcie negocjacji. Postanowiono, że najlepszym rozwiązaniem będzie przedstawienie przed Parlamentem jedynie tego protokołu z rozmów. Na koniec, zgodnie ze zwyczajową praktyką, dano sekretarzowi ds. zagranicznych wolną rękę w sprawie wyboru kandydata na ambasadora w Moskwie, sugerując jednocześnie, że najlepszym kandydatem byłby członek Parlamentu<sup>30</sup>.

Dnia 8 października Henderson wysłał telegramy do Paryża i do Oslo. We Francji brytyjski ambasador, lord Tyrrell miał poinformować Dowgalewskiego, że rząd Jego Królewskiej Mości zaakceptował protokół z rozmów. Podobną informację wysłał do Norwegii z prośbą o przekazanie jej do Moskwy. Drugi telegram zawierał również zapytanie, jaką decyzję w tej sprawie podjęła Rada Komisarzy Ludowych. Odpowiedź od Litwinowa nadeszła 13 października. Rząd ZSRR zaakceptował dokument<sup>31</sup>.

Sprawa wznowienia relacji musiała następnie poczekać do 5 listopada na rozpatrzenie przez brytyjski Parlament. Zaprezentował ją sam Henderson, wspierany w trakcie debaty przez swoich współpracowników z Partii Pracy, m.in. Philipa Noel-Bakera oraz Hugh Daltona. Z ramienia tej partii wystąpił również Cecil L'Estrange Malone, były członek Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii. Wniosek poparł także David Lloyd George, poseł Partii Liberalnej i były premier. Zwolennicy wznowienia stosunków z ZSRR posługiwali się głównie argumentami natury ekonomicznej, czyli przede wszystkim kwestią zmniejszonych obrotów handlowych po zerwaniu stosunków. Wskazywano także na to, że stałe relacje dyplomatyczne z tak dużym krajem są koniecznością. Przeciwnicy z Partii Konserwatywnej, m.in. były premier Stanley Baldwin, Anthony Eden czy Joseph Austen Chamberlain, podkreślali, że nie należy ufać żadnym gwarancjom ze strony rządu radzieckiego. Argumentowali również, że wznowienie stosunków nie musi prowadzić do zwiększenia obrotów handlowych. Oskarżano także samego Hendersona o zbyt daleko idące ustępstwa w negocjacjach. Po długiej debacie zarządzono głosowanie, w którym wniosek wznowienia stosunków dyplomatycznych został przyjęty znaczną większością głosów<sup>32</sup>.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 37–38.

<sup>30</sup> Posiedzenie rządu z dnia 7 października 1929, TNAL, CP, 23/XXX, s. 3–5.

<sup>31</sup> *Documents...*, s. 38–39.

<sup>32</sup> Stenogram z posiedzenia Izby Gmin z dnia 5 listopada 1929, Relacje z Rosją, <http://hansard.millbanksystems.com/commons/1929/nov/05/relations-with-russia> (dostęp: 31 X 2017 r.).

Henderson wysłał następnego dnia telegram do Moskwy, przez Oslo. Informował w nim o aprobacie, jaką uzyskała sprawa wznowienia stosunków dyplomatycznych. Pisał również, że wkrótce zostanie ogłoszona nominacja brytyjskiego ambasadora w ZSRR. Sugerował, aby osoba wyznaczona na radzieckiego poźprieda władała językiem angielskim<sup>33</sup>.

Na posiedzeniu rządu 13 listopada dyskutowano o artykułach w prasie radzieckiej, według których rząd ZSRR nie miał żadnej kontroli nad działaniami Międzynarodówki Komunistycznej. Henderson zdążył już poinformować Parlament, że gwarancje w sprawach propagandy obejmowały również tę organizację. Postanowiono na razie nie podejmować żadnej akcji w tej sprawie, a interweniować dopiero, gdy faktycznie zostanie naruszony paragraf dotyczący propagandy. Henderson przedstawił również prośbę rządu radzieckiego o *agrément* dla kandydata na stanowisko poźprieda w Londynie. Sekretarzowi ds. zagranicznych pozostawiono wolną rękę w sprawie akceptacji tej kandydatury<sup>34</sup>.

Na posiedzeniu rządu następnego dnia, 14 listopada, Henderson poinformował kolegów, że rząd ZSRR wycofał kandydaturę z poprzedniego dnia. Zamiast niego zaprezentowano innego kandydata, którego sekretarz ds. zagranicznych chciał od razu zaakceptować<sup>35</sup>. W dokumentach podsumowujących posiedzenia rządowe nie widnieje jego nazwisko.

W tych dniach również oficjalnie zapowiedziano, że ambasadorem Wielkiej Brytanii w ZSRR zostanie Sir Esmond Ovey. Odpowiednikiem w Londynie miał zostać Grigorij Sokolnikow i to prawdopodobnie jego kandydatura pojawiła się na obradach rządowych 14 listopada. Dzień wcześniej z Foreign Office zostało wysłane memorandum do Moskwy. Dotyczyło ono procedury usankcjonowania gwarancji w sprawie propagandy, zgodnie z paragrafem 7 protokołu z 3 października. Proponowano, aby odbyło się to za pomocą wymiany not w dniu prezentacji listów uwierzytelniających. Ambasador mógłby wręczyć notę, zawierającą formalne przyjęcie artykułu 16 *General Treaty* z 1924 r. jako prawnie obowiązującej zasady, ministrowi spraw zagranicznych kraju przyjmującego. Ten odpowiadałby notą, w której zamieszczone byłoby stwierdzenie, że strona przeciwna również przyjmuje tę zasadę.

W memorandum podniesiono także zupełnie nową kwestię stosunku dominioń do sprawy gwarancji w sprawie propagandy. Rządy w Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii, Południowej Afryce, Irlandii oraz Nowej Funlandii wyraziły życzenie, aby umowa ta obejmowała również te kraje. Zawarto też projekt procedury formalnego potwierdzenia tego stanu, jeżeli rząd ZSRR się na to zgodzi. Brytyjski ambasador mógłby zaprezentować dodatkową notę, na co radziecki minister spraw zagranicznych miał odpowiedzieć notą potwierdzającą. W dokumencie zawarto również brytyjskie wersje robocze trzech zaproponowanych not<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> *Documents...*, s. 40.

<sup>34</sup> Posiedzenie rządu z dnia 13 listopada 1929, TNAL, CP, 23/XXX, s. 138.

<sup>35</sup> Posiedzenie rządu z dnia 14 listopada 1929, *ibidem*, s. 151.

<sup>36</sup> *Documents...*, s. 41–45.

Litwinow otrzymał brytyjskie memorandum 28 listopada, za pośrednictwem Norwegów. Tą samą drogą wysłał odpowiedź, która dotarła do Hendersona 2 grudnia. Pisał w niej, że rząd radziecki wstępnie zgodził się na proponowaną procedurę w sprawie wymiany gwarancji między Wielką Brytanią a ZSRR. W sprawie dominiów stwierdził, że Kanada zerwała relacje z ZSRR, a inne kraje nigdy ich nie miały. Jeżeli zdecyduje się ona nawiązać normalne stosunki dyplomatyczne, to strona radziecka była gotowa wymienić z nimi takie same gwarancje, jak z Wielką Brytanią<sup>37</sup>.

Problemy te zaprezentował Henderson na posiedzeniu rządu 3 grudnia. Oznajmił również, że sprawa ta zostanie podniesiona na obradach Parlamentu 5 grudnia. Sekretarz stanu ds. dominiów Sidney Webb poinformował o konferencji przedstawicieli dyplomatycznych krajów Imperium, na której miano dyskutować właśnie o tej kwestii<sup>38</sup>.

W odpowiedzi wysłanej 6 grudnia Henderson oznajmił, że w momencie ponownego nawiązania relacji brytyjsko-radzieckich zostałyby wznowione również stosunki z dominiami. Brytyjski aparat dyplomatyczny reprezentował je oficjalnie na arenie międzynarodowej. Litwinow w wiadomości zwrotnej nadesłanej 9 grudnia nie odniósł się do tych kwestii. Stwierdził jedynie, że sprawa zostanie podjęta przez radzieckiego połprieda po jego przybyciu<sup>39</sup>.

Ovey przybył do Moskwy 12 grudnia. Tego samego dnia do Londynu dotarł także Sokolnikow. Dnia 13 grudnia doszło do nieoficjalnego spotkania między radcą ambasady radzieckiej a Hendersonem. Relację z tej rozmowy sekretarz ds. zagranicznych wysłał do Oveya. Rząd ZSRR był gotowy udzielić gwarancji w sprawie propagandy także dominiom, ale po nawiązaniu stosunków. Henderson odniósł wrażenie, że chodziło im przede wszystkim o relacje handlowe. Stwierdził również, że wyglądało na to, że w Moskwie nie rozumieli, że Brytyjczycy reprezentowali dominia na arenie międzynarodowej<sup>40</sup>.

Tego samego dnia doszło również do nieoficjalnego spotkania między Oveyem a Litwinowem. Radziecki wicekomisarz stwierdził, że porozmawia z Brytyjczykiem o propagandzie, gdy ten przeczyta dwa dokumenty. Były to: raport Litwinowa z 4 grudnia dla Centralnego Komitetu Wykonawczego oraz przemówienie Lloyda George'a w Parlamencie z 5 listopada. W sprawie listów uwierzytelniających Litwinow stwierdził, że Michaiła Kalinina, pełniącego funkcję głowy państwa, trzeba będzie uprzedzić i dać mu kilka dni na przygotowanie się. W kwestii dominiów oznajmił, że niezależnie od tego, kto je reprezentuje, jakiś bezpośredni stosunek musiałyby z nimi zaistnieć, najlepiej w formie komisarzy handlowych<sup>41</sup>.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 45.

<sup>38</sup> Posiedzenie rządu z dnia 3 grudnia 1929, TNAL, CP, 23/XXX, s. 215.

<sup>39</sup> *Documents...*, s. 46.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 48–49.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 49–51.

Dnia 15 grudnia Ovey wysłał do Hendersona wiadomość zawierającą kilka ogólnych wniosków na temat sytuacji w Związku Radzieckim. Obywatele tego kraju mieli silnie wpojony syndrom oblężonej twierdzy. Celem rządu radzieckiego zawsze była światowa rewolucja. Ovey zapoznał się z raportem Litwinowa i przemówieniem Lloyda George'a. Radziecki wicekomisarz narzekał w dokumencie na to, że gdy inne kraje nawiązywały z nimi relacje dyplomatyczne, to żądały specjalnych gwarancji. Zwrócił uwagę na ataki w prasie brytyjskiej wymierzone w radziecki monopol handlowy. Mogło to utrudnić późniejsze traktaty w tej kwestii. W przemówieniu Lloyda George'a natomiast znalazło się porównanie Związku Radzieckiego do Imperium Rosyjskiego. Brytyjski polityk stwierdził również, że tak jak Rosjanie zawsze spiskowali i knuli intrygi, tak samo robił to rząd ZSRR<sup>42</sup>.

Dnia 16 grudnia Henderson otrzymał w końcu memorandum strony radzieckiej napisane 1 grudnia. Oficjalnie wyrażono w nim zgodę na zastosowanie zaproponowanej przez Brytyjczyków wymiany not. W sprawie dominiów zawarte było stanowisko wyrażone wcześniej przez Litwinowa: otrzymają oni takie same gwarancje w sprawie propagandy, po nawiązaniu bezpośrednich stosunków<sup>43</sup>.

Tego samego dnia doszło również do nieoficjalnego spotkania między Hendersonem a Sokolnikowem oraz radcą radzieckiej ambasady. Sekretarz ds. polityki zagranicznej poinformował pośrieda, że od pewnego czasu król nie był w stanie uczestniczyć w oficjalnych ceremoniach. Zastępował go Książę Walii i listy uwierzytelniające będą musiały być złożone na jego ręce. Sokolnikow wyraził zrozumienie dla sprawy i poprosił o jak najszybsze zorganizowanie tego wydarzenia. Henderson przypomniał również o sprawie dawnych radzieckich pracowników ambasady brytyjskiej, którzy mieli być zwolnieni z więzień. Sokolnikow stwierdził, że prawdopodobnie już do tego doszło, ale obiecał to potwierdzić. Henderson wyraził życzenie, aby to radziecki ambasador prezentował swoje propozycje w sprawach proceduralnych, a on mógłby się wtedy do nich odnieść. Stwierdził również, że dobrze byłoby ustalić wszystkie kwestie techniczne do pierwszego tygodnia stycznia, gdyż później udawał się on na dwa tygodnie do Genewy. Sokolnikow stwierdził, że będzie to problematyczne, gdyż personel jego ambasady jeszcze się nie zjawił, ale postara się złożyć jakieś propozycje w najbliższym czasie. Na zakończenie spotkania poinformował również o nowych instrukcjach z Moskwy. Rząd radziecki wyraził zgodę na wymianę not w sprawie propagandy również dla dominiów<sup>44</sup>.

Dnia 16 grudnia doszło również do spotkania Oveya i Litwinowa. Informację od ambasadora na ten temat Henderson otrzymał dopiero 23 grudnia. Radziecki

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 51–53.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 47–48.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 54–55.

komisarz stwierdzał, że dominia powinny przyjąć radzieckich konsulów i komisarzy handlowych. Rozmowę w sprawie propagandy ponownie odłożono na później<sup>45</sup>.

Na posiedzeniu rządu 17 grudnia przewodniczący Rady ds. Handlu William Graham podniósł kwestię kredytów długoterminowych dla radzieckich instytucji. Ustalono wtedy, że byłoby to zbyt ryzykowne na tak wczesnym etapie wzajemnych stosunków<sup>46</sup>.

Ostatecznie 20 grudnia Sokolnikow zaprezentował swoje listy uwierzytelniające. Wymieniono noty w sprawie propagandy. Kolejnego dnia, 21 grudnia doszło do odpowiadającej jej ceremonii w Moskwie. Relacje dyplomatyczne Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego oficjalnie zostały wznowione.

Przebieg negocjacji wskazywał na główny motyw strony brytyjskiej, czyli na chęć zdobycia nowego rynku zbytu. Przejawem tego było obustronne pragnienie podpisania nowej umowy handlowej, co nie wzbudziło żadnych kontrowersji w czasie rozmów. Tymczasowy dokument w tej sprawie podpisano bardzo szybko, bo już 16 kwietnia 1930 r. Jednocześnie widać, że chęć zabezpieczenia się od propagandy oraz pragnienie odzyskania chociaż części dawnych długów również były dla strony brytyjskiej istotne. W pierwszej z tych kwestii formalnie udało się ugrać dość sporo, bo rząd radziecki dał gwarancje w sprawie powstrzymania propagandy. W praktyce jednak była ona nadal uprawiana. W sprawie wzajemnych roszczeń nie uzyskano niczego poza obietnicą powołania komisji, która miała zająć się tą sprawą. Dyplomacja brytyjska dużo poświęciła dla perspektywy zdobycia nowego rynku zbytu, tak potrzebnego wobec zbliżającego się wielkiego kryzysu. Perspektywy, jak się okazało, dość iluzorycznej.

Trudności pojawiające się w trakcie negocjacji nie były przypadkowe. Stanowiły prognostyk na przyszłość. Już na samym początku nowego rozdziału we wzajemnych relacjach pojawiły się komplikacje związane z aresztowaniami radzieckich pracowników Lena Goldfields Company. Przed Imperium Brytyjskim i Związkiem Radzieckim otwierał się nowy okres niełatwej współpracy.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

*Documents on British Foreign Policy 1919–1939*, Series 2, vol. VII, Londyn 1946.

### OPRACOWANIA

Bridges B., *Red or Expert? The Anglo-Soviet Exchange of Ambassadors in 1929*, „Diplomacy & Statecraft” 2016, vol. XXVII, No. 3, s. 437–452.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 56–57.

<sup>46</sup> Posiedzenie rządu z dnia 17 grudnia 1929, TNAL, CP, 23/XXX, s. 270.



Morrell G.W., *Britain Confronts the Stalin Revolution: Anglo-Soviet Relations and the Metro-Vickers Crisis*, Waterloo 1995, s. 48–49.

Schinness R., *The Conservative Party and Anglo-Soviet relations 1925–7*, „European History Quarterly” 1977, No. 4, s. 393–407.

Williams A., *The Labour Party's Attitude to the Soviet Union, 1927–35: An Overview with Specific Reference to Unemployment Policies and Peace*, „Journal of Contemporary History” 1987, vol. XXII, No. 1, s. 7190.

#### NETOGRAFIA

Stenogram z posiedzenia Izby Gmin z dnia 5 listopada 1929, Relacje z Rosją, <http://hansard.millbanksystems.com/commons/1929/nov/05/relations-with-russia> (dostęp: 31 X 2017 r.).

The National Archives London, Cabinet Papers, Series 23, vol. XXIX, <http://filestore.nationalarchives.gov.uk/pdfs/large/cab-23-61.pdf> (dostęp: 30 X 2017 r.).

The National Archives London, Cabinet Papers, Series 23, vol. XXX, <http://filestore.nationalarchives.gov.uk/pdfs/large/cab-23-62.pdf> (dostęp: 30 X 2017 r.).

ADAM MORDZAK

#### **Establishing of Anglo-Soviet relations in 1929 in the light of British documents**

After forming the government in Great Britain in 1929, Labour Party desired to establish diplomatic relations with Soviet Union. Directly this case was taken up by head of Foreign Office, Arthur Henderson. With help of Norwegian government contact was made with Moscow. This was the opening for negotiations, which lasted for a few months. Walerian Dowgalewski was the Soviet representative. This article describes the course of talks and main issues to deal with. The most important ones were problems of propaganda and mutual financial claims. The matter of trade agreement was accepted by both sides. Projects of treaties from 1924 were helpful in settling disagreements. Finally in December 1929 it came to exchange of ambassadors and official establishing relations between countries.

**Keywords:** Anglo-Soviet relations, 1929, Arthur Henderson, Labour Party.